

Kamper do przewozu koni

data aktualizacji: 2017.04.21



Koniokamper? Kamper dla koni? Żadne z tych określeń nie oddaje tego, czym jest ten pojazd. Bo z jednej strony jest to duży kamper, a z drugiej - jego podstawowa funkcja to przewóz koni.

Dziwny to pojazd. Z wyglądu duży, luksusowy kamper. Jednak najwięcej przestrzeni zajmują w środku boksy, w których przewożone są konie. Po to zresztą został stworzony. Przestrzeń mieszkalna dla ludzi jest natomiast dodatkowym luksusem - dodatkiem pozwalającym spędzać w środku miło czas oraz spać, bez potrzeby zatrzymywania się w hotelu czy motelu podczas wyjazdu.

Dla ludzi

Pojazdy, które prezentujemy, pochodzą z belgijskiej firmy Stephex, która specjalizuje się w przewozie koni i takie pojazdy także ma w sprzedaży. Przestrzeń mieszkalna jest w nich dość luksusowa, choć nie tak, jak to ma miejsce w luksusowych mobile home'ach przeznaczonych wyłącznie do caravanningu. Do dyspozycji ludzkich pasażerów są trzy główne pomieszczenia: salon, sypialnia i toaleta z łazienką.

W salonie mamy tapicerowane ściany, skórzane fotele, telewizję satelitarną, telewizor LCD, sprzęt audiowizualny (m.in. DVD), siedzisko ze stołem. Pomieszczenie posiada oddzielną klimatyzację i ogrzewanie. W części kuchennej są kuchenka mikrofalowa i płyta ceramiczna do gotowania oraz oczywiście lodówka. Okna chronią moskitiery.

W sypialni znajduje się podwójne łóżko oraz drugi telewizor, również z telewizją satelitarną. Sypialnia ma także oddzielne, regulowane ogrzewanie. W dość dużej łazience mamy brodzik z prysznicem, oddzielną umywalkę i szafki. Okna w sypialni i łazience także chronią moskitiery.

Dla koni

Pojazdy Stephex mogą zabrać od pięciu do ośmiu koni, które przewożone są w specjalnych boksach. Co konie mają „do dyspozycji”? Podłogi są gumowe, a każdy boks oświetla specjalne oświetlenie, nierażące zwierząt. Boksy są wentylowane (sic!) i wyposażone w poidła. Czteronogich pasażerów można obserwować podczas jazdy dzięki kamerze, a dla zwiększenia ich komfortu szerokość przegród można regulować. By konie mogły dostać się do boksów i z nich się wydostać, pojazd wyposażono aż w dwie rampy: jedna znajduje się z tyłu, druga z boku...

Pełna treść artykułu w najnowszym wydaniu "Polskiego Caravaningu".

Źródło: